

O poselskim projekcie ustawy o Krajowym Rejestrze Osób Pełniących Niektóre Funkcje Publiczne pisaliśmy w Dzienniku Warto Wiedzieć [tutaj](#)

Swoje uwagi do projektu zgłosił Związek Powiatów Polskich, który podnosił, że gromadzenie i publikowanie imion i nazwisk, a także numerów PESEL małżonka, wstępnych i pełnoletnich zstępnych pierwszego stopnia oraz pełnoletniego rodzeństwa jest nieuzasadnione, nadmiarowe i stanowi naruszenie zasady prywatności wyrażonej w art. 47 Konstytucji RP. Za szczególnie nieuzasadnione ZPP uznał przechowywanie danych rodziny osób zasiadających w spółkach Skarbu Państwa i spółkach handlowych jednostek samorządu terytorialnego (z uwagami ZPP można zapoznać się [tutaj](#)).

Poważne zastrzeżenia wobec Krajowego Rejestru zgłosił niedawno również Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w swoich uwagach do projektu ustawy.

Polski organ nadzorczy wprost wskazał, że projektowany akt w swym obecnym kształcie jest niezgodny z RODO i wymaga poprawek. Wśród głównych wątpliwości do prezentowanych rozwiązań legislacyjnych Prezes UODO wskazał m.in., że:

- zakres danych i sposoby ich przetwarzania mogą powodować szeroki wachlarz ryzyk dla prywatności i danych osobowych osób pełniących funkcje publiczne, ale i osób trzecich;
- cel utworzenia Krajowego Rejestru nie został przez projektodawców sprecyzowany;
- projekt nie zawiera definicji osoby publicznej, a w uzasadnieniu projektu funkcjonuje pojęcie osoby eksponowanej publicznie, co świadczy o braku używania przez projektodawców spójnych i jednoznacznych pojęć;
- w projekcie nie określono, kto ma odpowiadać za realizację praw podmiotów danych, zgłaszanie naruszeń, jakość danych, czy też prawidłowość danych w rejestrze;
- nie określono w jakim trybie mają być udostępniane dane zgromadzone w Krajowym Rejestrze, tj. czy w trybie wnioskowym, czy też bezwnioskowym i przy zachowaniu jakich warunków.

Obawy Prezes UODO wzbudził również długi okres przechowywania danych w Krajowym Rejestrze, który ma wynieść 8 lat.

Zdaniem polskiego organu nadzorczego projektodawcy nie przeprowadzili oceny skutków dla ochrony danych osobowych. Wobec tego nie wykazano niezbędności przetwarzania określonych danych dla realizacji zakładanego celu ani konieczności tworzenia kolejnego, co do zasady jawnego rejestru publicznego.

Z uwagami zgłoszonymi przez Prezesa UODO do projektu ustawy można zapoznać się [tutaj](#)